KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Września. — Rok 1841. Poniedziałek. № 243. Jutro, Podwyższenie Śgo Krzyża. v. s. Dziś, 1szy Września.

Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL Jmć wczoraj znajdował się na Nabożeństwie w Kaplicy w obozie, rozłożonym między Powązkami i Marymontem; po czem wszystkie Pułki wszelkiej broni defilowały przed MONARCHĄ.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Hana*, Ofertorjum *Elsnera*, w czasie którego Uczeń szkoły dramatycznej Stanisław *Wróblewski* odznaczył się pięknym talentem, wykonywaiąc solo na flecie. W kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszą J. *Elsnera* i Modlitwę M. *Krogulskiego*. Na Podwyższenie Krzyża Śgo, iutro w tutejszym Kościele parafjalnym Śgo Krzyża Odpust doroczny przypada. Jutro rozpoczyna się 40sto-godzinne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*.

W smutku pogrążona Żona wraz z Wnuczkami po zgonie ś. p. Jana *Gutheitt*, b. Werkmajstra Mennicy; zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jego z Kaplicy Ewangielickiej na smętarz tegoż wyznania, dziś o godzinie 3ciej z południa. — Powszechne zaufanie, którem Szanowna Publiczność raczyła mnie obdarzyć podczas moiego tutejszego pobytu, spowodowało mnie ogłosić, iż zamyślam na przyszłość tu pozostać, i że staraniem moiem będzie odpowiadać położonemu we mnie zaufaniu. *Sługom* i *Ubogim* zgłaszaiącym się do mnie o 8ej rano, udzielam *bezpłatnie* pomocy tak co do leczenia, iako też co do operacji nadwerężonych zębów. *C. F. Lebrecht* Dentysta z Berlina, zamieszkały w Hotelu Wileńskim pod Nr 27. — Ze wszystkich przechadzek wczorajszych, miejscem szczególniej upodobanem, były *Łazienki Królewskie*. Spacerowano pod cieniem drzew rozłożystych, i wśród świetnej okazałości natury, która mimo iuż znacznie spóźnionej pory roku, w całej zieloności i w całem trwa życiu. Ruch powozów od strony *Alei*, tyle znaczny we dnie świąteczne, był ieszcze liczniejszym wczoraj, i trwał spacer powabny, iakby w najrozkoszniejszym ogrodzie. Dopiero ze zmrokiem zbieraiące się chmury, rozproszyły wszędzie spaceruiących. Łyskało się i grzmiało. — Onegdaj Parobek iadąc wozem naładowanym belkami, zapatrzył się na idące Panie Krakowskiem-Przedmieściem, spadł z wozu i został przeiechany kołem przez plecy; skutkiem czego pomimo danego mu śpiesznie ratunku, życie zakończył. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 3cim akcie zawsze z zadowoleniem przyjmowanego *Roberta*, przywołane po 2-kroć JPanny *Gwozdecka* i *Trawna*, a po ukończeniu JPP. *Markowski*, *Dobrski*, i JPanna Paulina *Riwoli*. W Rozmaitości Publiczność długo-trwaiącemi oklaskami powitała JPanią *Śliwińskę*, która dla słabości zdrowia, przez kilkanaście tygodni nie mogła przedstawiać się na scenie. Tę Artystkę po *Łucji* przywołano 3-kroć, oraz JP. *Jasińskiego*, i tegoż z JPanią *Kostecką* po Krotochwili *Tego mi trzeba*. Wkrótce daną będzie pierwszy raz Drama *Życie snem*.

Z *Buska* wracaiący tak do *Warszawy* iak do swych domów w różne części kraiu tutejszego, oświadczaią, że tegoletnie leczenie się tameczną wodą nader skuteczne było dla nich, a szczególniej Dziatki dręczone cierpieniami skrofulicznemi, doznały pożądanej ulgi. Również i wody słone w *Ciechocinku* nader skutkowały.

Według wiadomości handlowych odebranych z *Moskwy* z dnia 6go b. m., teraźniejszy Jarmark w *Niżnym-Nowgorodzie* był znacznie ożywiony. — O *wełnie* lepsze są wiadomości. Odbyta w *Londynie* po cenach wyższych aniżeli spodziewano się, sprzedaż publiczna, na którą wystawiono aż 22,000 wańtuchów tego produktu, wywarła wpływ pomyślniejszy na spekulacje *wełną* w ogólności.

Anglja.— Rząd *Mexykański* wzbrania się stale uznać Rzeczpospolitą *Texas*, odrzucił nawet pośrednictwo Anglji. *Texjanie* zamyślaią przeto wtargnąć w północne prowincje *Mexyku*. — Flota z *Montevideo* poniosła klęskę dotkliwą przez marynarkę *argentyńską*. Prezes *Rozas* pojmał

Jenerała *Lavalle*; na 2ch brygach z *Montevideo* wybuchły rokosze, przy ich uśmierzaniu pojmano wiele ludzi, herszków rozstrzelano. — Xżna *Bedford* i Margrabini *Normanby*, wzięły dymissję iako Damy dworskie. — Podsekretarzem w Ministerstwie skarbu ma być mianowany P. *Sydnej Herbert*. — Lord Jan *Russel* 4go b. m. udał się do opactwa *Woburn*, dla odwiedzenia Xięstwa *Bedford*. — Hrabia *S. Aulaire* (S. Oler) około 15go b. m. spodziewany iest w *Londynie*. — Kontr-Admirał *Mason* drugi Dowódzca flotty na morzu Śródziemnem, miał 2go b. m. odpłynąć na miejsce swoiego przeznaczenia. — W *Liverpoolu* i *Manszester* zbankrutowało kilka dość znakomitych domów handlowych, a mianowicie w pierwszem mieście Panowie *Manry i Synowie* na 2,400,000 zł. Z tej summy ledwo iest 3cia część do zaspokoienia. — Xię *Dewonszyr* i Lord *Granwil* zamyślaią zimę przepędzić we Włoszech. — Z zatoki *perskiej* piszą pod dniem 12tym Czerwca: *Kamram* Szach *Heratu* który niedawno za pośrednictwem Anglji odzyskał od Persów twierdzę *Gorjan*, niespodzianie przeszedł na stronę Persów, zwrócił tymże *Gorjan* a nawet miasto *Herat*, i ogłosił się wazalem Persji. — Potwierdza się wiadomość, że Komisarz Chiński *Kiszyn* w skutek zabiegów *Lina*, został w okowach sprowadzony do *Pekinu*, a rozgniewany Cesarz zostawił mu tylko wybór między śmiercią przez powieszenie lub rozstrzelanie; *Kiszyn* wybrał pierwszą. Jednocześnie Cesarz Chiński wydał rozporządzenie ogłaszaiące: że zuchwalstwo i grzech popełnione przez Anglików w skutek zburzenia warowń *Bokki Tygrys*, nie mogą być zmyte wszystkiemi falami wschodniego oceanu, dla tego rozkazuie aby iego młodszy Brat i główny Minister, pośpieszył z korpusem 50,000 wojska do *Kantonu* i odciął odwrót wszystkim statkom angielskim. Cesarz oświadczył nawet, że gotów stanąć osobiście na czele wojska, gdyby Brat odwlekał. Prócz tego kazał zebrać armję w prowincjach północ:, aby gniazda i iaskinie Anglików w Indjach i Anglji wytępić do szczętu. W skutek traktatu z d. 20go Marca wznowiono handel w *Kantonie*, zkąd wywieziono 16 miljonów funtów herbaty; lecz teraz Chińczycy okazuią się znowu nieprzyiaznemi, zwłaszcza, że pod miastem stanęła znaczna armja chińska. Wyspę *Tszusan* Chińczycy mocno obwarowali. Admirał *Parker* zamyśla rozpocząć ścisłą blokadę brzegów południowych i zachodnich a woinę prowadzić bardzo energicznie; mianowicie obsadzić wyspę *Amoy* i *Ning-Po*, a potem z znacznym oddziałem flotty popłynąć wprost do *Pekinu*.

Francja. — Monitor paryzki donosi, że trzej Ministrowie, Panowie: *Guizot* (Gizo), *Humann* i *Cunin Gridaine* (Kiunę Gryden), w tych dniach rozpoczną bezpośrednie układy z Aientami *belgickiemi*, celem zawarcia z niemi handlowego traktatu. — Z *Aten* zbiiaią pogłoskę o zupełnem uśmierzeniu powstania na wyspie *Kandji*; Sfakjoci pod dowództwem swego odważnego Jenerała *Chalis*, stawiaią ieszcze opór; tylko mała liczba poddała się Turkom. — Z *Tulonu* piszą: Władza *Hiszpańs*: wstrzymuie w *Mahon* korwetę »Zwycięzką' i nie chce iéj wydać, póki Francja nie zapłaci iej 10,000 fr. kosztów kwarantanny; oświadczono nawet Kapitanowi, że gdyby usiłował oddalić się, korweta zostanie zatopioną. — Xiążę *Musignano* (Karol *Bonaparte*) przybył za szczególnem pozwoleniem Rządu na posiedzenia uczonych w *Lugdunie*. — Król ofiarował 500 fr. na pomnik maiący być wzniesiony Panu *Fonfrede*.

Niemcy. — NN. Cesarstwo *Austrjaccy* 30go z. m. wyiechali z *Graecu* do *Vordenbergu*. — Arcy-Biskup Metropolita grecko-nieunickiego Kościoła w *Karłowicach* Rzeczywisty tajny Radca *Sztankowidz*, po krótkiej chorobie rozstał się z tym światem. — W *Wiedniu* codziennie oczekuią Pana *Thiers*. — Hrabia *Montbel* niegdyś Minister *Karola Xgo* wyiechał z *Kirchbergu* do swego rodzinnego miasta *Tuluzy*. — Mówią, że P. *Thiers* będąc teraz w *Berlinie*, miał u Króla posłuchanie trwaiące tylko przez minut kilkanaście; przy czem znajdowali się Poseł Francuzki i 2 Pruscy Ministrowie. P. *Thiers* bardzo chwalił postawę Pruskiego wojska, tudzież wspomniano o koleiach żelaznych i konsztach. — Spodziewaią się, że zbliżaiący się Jarmark Sto-*Michalski* w *Lipsku* będzie

znacznie liczniejszy niż zeszły, iednak są utrzymujący przeciwnie. — W *Wrocławiu* w czasie pobytu N. Króla *Pruskiego*, maią odbyć się gonitwy konne. — Według doniesień z *Gracu*, Cesarz *Austrjacki* w towarzystwie Arcy-Xięcia *Jana* i Gubernatora kraiu Hrabi *Wickenburga*, przepędził godziny poranne 21go z. m. na zwiedzaniu różnych naukowych i ludzkości poświęconych zakładów stolicy; nazaiutrz czuł się nieco słabym z przeziębnięcia, przeto został w swych apartamentach, a festyny odłożono do dnia następnego. — Do tegorocznej koncentracji wojska pod *Pragą* w Czechach, należeć maią, oprócz załogi pragskiej, także 1szy, 2gi i 6ty bataljon Strzelców, pułk 3ci *Wellingtona*, bataljon obrony kraiowej (Landwehrów) Latour (oba w *Theresynie* stoiące), wreście 1szy i 2gi bataljon pułku Arcy-Xcia *Rajnera*. Wszystkie wojsko to zajmie obóz dnia 7go Września. Dnia 8go połączy się z większą koncentracją pod *Kollinem*.

Rozmaitości. — Między ulicznikami z przedmieścia *Mąmartr* i z przedmieścia *Batignole* (Batyniol) w Paryżu, wybuchła nieprzyiaźń. W utarczce wstępnej pierwsi odnieśli zwycięztwo, w skutek czego uliczniki z przedmieścia *Batyniol* posłali do nich deputację z kompletnem wypowiedzeniem wojny. Za pole bitwy obrano pole z *Batyniol*, a za broń kamienie. 4go z. m. miała nastąpić bitwa, lecz za ukazaniem się gwardji municyp:, cała gromada uliczników pierzchnęła iakby stado dzikich kozłów. — Fortepjanista Pan *Czapek* z *Warszawy*, niedawno dał w *Grefenbergu* Koncert, który mu zjednał pochwały i oklaski powszechne. — Na posiedzeniu Akademji paryzkiej w dniu 9tym z. m. pokazano gatunek kamienia, którym *Chińczycy* z prowincji *Kjangsi* żywili się przez nieiaki czas gdy głód ich nawiedził. — W *Dublinie* do Wdowy po wzorowym Ślusarzu, przychodzi faktor z zapytaniem: czy nie pozostała po nim iaka skrzynia dobrze okuta, gdyż bardzo żądaią takiej, wybornej roboty; Wdowa żałuie, iż nie ma takiej skrzyni. Za kilka dni przychodzi ktoś inny żądający takiej skrzyni; następnie trzeci oświadcza, że 2-kroć tyle zapłaconoby za takowąż; ieszcze 4ty i 5ty oświadczaią podobnież. Wdowa przypomina sobie, iż pewnemu iegomości Nieboszczyk na iakiś czas przed zgonem przedał takową skrzynię; udaie się do niego i pyta, czyby nie sprzedał tejże skrzyni; chętnie na to przystaie ów Jegomość, lecz żąda wyższej opłaty iak tę którą uiścił przy kupnie; Wdowa zalicza żądaną kwotę, każe do siebie przynieść skrzynię, pewna że dogodzi żądaniom pragnących ią nabyć; lecz miia tydzień, miesiąc, pół roku, nikt nieprzybywa z ponowieniem żądania. Pokazało się, że owi żądaiący byli w zmowie, aby skorzystać ze szkodą poczciwej niewiasty. — Panna *Tagljoni* ma ślicznego wyżełka (miała go z sobą w *Warszawie*). W czasie teraźniejszego pobytu w *Londynie* piesek ten zginął. Ogłoszono nagrody 200 zł. Nazaiutrz przybył nieznaiomy do Artystki i doniósł że piesek znalazł się; wskazał zarazem gdzie go szukać miano. Panna *Tagljoni* posłała lokaia z hotelu, który wręczywszy nagrodę, przyniósł wprawdzie wyżełka ale nie tego nad którego stratą ubolewała *Sylfida*. Dnia następnego ogłoszono nową nagrodę i znowu przyszedł inny nieznaiomy, oświadczaiąc że *prawdziwy piesek* znalazł się. Tym razem Panna *Tagljoni nauczona już po szkodzie*, sama udała się za posłańcem i wyżełek ulubiony zwróconym iej został. Pokazało się potem, że tego pieska umyślnie skradziono, aby korzystać z *przywiązania* i *hojności* Artystki.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Masson Feldjegier i Grygorjew Kap: Feldj:, z Petersburga; Tykiel Benedykt Referen: Sta:, z Starej Wsi; Mleczko Eustachy Oby: z Leszna; Moraczewski Ig: Obywatel z Poznania; Żambrzycki Paschalis, Dz: z Brzezna; Przyborowski Tad: Dz: z Kuiawsk:; Butler Anto: Dz: z Podlaskiego; Węgrzecki Walenty Dz: z Radziejewic; Lechowski Tom: Dz: z Łazisk; Grabski Kaź: Dz: z Jasionki; Michałowska Tancerka z Poznania.

DONIESIENIA.

wykładanej, raczą się tem rychlej do mnie pod Nr 1072 ulica Królewska, obok Kościoła Ewangel:, za umiarkowaną cenę zgłosić, gdyż 15go Paźdz: z pewnością z Warsz: wyiadę; a w przeciągu tu czasu mej bytności, to iest 1go miesiąca, każdą osobę w tej nauce wydoskonalę, że podług żurnali bez najmniejszej obawy wszelkie ubiory sama robić będzie. Do przyięcia Sz: interesentek przeznaczam tydzień czasu od wyjścia Kurjera; zastać mnie można codzień po południu od godz: 2ej do 6ej. *T. Hirosz.*



FAETON nowy, na sposób Wiedeński z drzwiczkami, tudzież KOCZ odnawiany z fordeklem, i kuframi, zdatny do podróży; także WOLANCIK lekki na iednego konia, są do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1029, na Graboszczyznie, obok Kąpieli żelaźnej; wiadomość u Kowala, lub Siodlarza.



Z Zagranicy przybyły Ogrodnik Lifler poleca się wszystkim Lubownikom z swemi wyborowemi KWIATAMI cebulowemi różnego gatunku, które tak w pokoiach iako i ogrodach używane być mogą; także dostać można różnego NASIENIA ogrodowego i kwiatowego, przyrzekaiąc przytem prędką usługę i mierną cenę; o czem każdy z Lubowników przekonać się może. Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 22.

Podpisany maiąc od kilku miesięcy nowo założoną Fabrykę i Magazyn wyrobów JUBILERSKICH przy uli: Krak: Przed: pod Nr 447, wprost Kościoła XXy Bernardynów otworzony; mam zaszczyt donieść Sz: Publ:, iż w tymże Magazynie wszelkich robót gotowych Jubilerskich dostać można; oraz wszelkie obstalunki tak robót bryllantowych iako i złotych przez podpisanego przyjmowane i podług życzenia w najnowszym guście, za mierną cenę najdokładniej wykończone zostaią, czem się poleca. *August Wiediger.*

H. Anselm Fabrykant patentowanych drożdży funtowych w Warszawie, ma zaszczyt donieść Szan: Publ:, że dotychczasowa sprzedaż DROŻDŻY PRASOWANYCH spólnie z P. Heinrichem Klawę, mieszkaiącym przy uli: Marszał: Nr 1398, zupełnie ustała; takowych drożdży, w każdym czasie iedynie u Wynalazcy tychże, po cenie stałej umiarkowanej, nabyć można przy ulicy Podwal Nr 522, w pałacu W. Zdzitowieckiego, naprzeciw Towarzystwa Kredytowego.

ZŁOTYCH 500 NAGRODY.

Jadąc od Rogatek Moskiewskich, do ulicy Miodowej dnia 7go b. m., między godziną 8mą a wpół do dziewiątej wieczorem, zgubiono WOREK podróżny z dywanu zrobiony, na kłódkę mosiężną zamknięty: w którym znajdowała się bielizna zbrudzona i pudełko drewniane z BIZUTERJĄ, w czterech paczkach zapakowane, oraz pudełko safjanowe próżne, koloru brązowego; uprasza się łaskawego Znalazcę tej zguby o danie wiadomości do Drukarni Kurjera Warszawskiego, a otrzyma natychmiast powyżej nadmienioną nagrodę; w przeciwnym razie, przywłaszczaiący sobie znalazca cudzą pracę, może być odpowiedzialnym, gdyż ściśle śledztwo zarządzonem zostało.



SUMMA zł. 10,000 do wypożyczenia na pewną hypotekę domu w Warszawie, w którym żeby można mieć, ieżeli to być może, LOKAL; niemniej DOM murowany z Zaiazdem dla podróżnych w mieście Rawie, do sprzedania pod korzystnemi warunkami; wiadomość przy ulicy Nalewki Nr 2257, bez pośrednictwa faktorów,— Struż Jan doprowadzi.



Podpisany Majster Kowalski po powrocie z Anglji, gdzie w Londynie przez długi czas w fabryce Poiazdów i Maszyn praktykowałem, założyłem teraz Warsztat przy ulicy Długiej pod Nr 546, przeciw Katedry Greko-Rossyjskiej, i buduię nowe Poiazdy, reperuię i odnawiam stare, przyjmuię i wyrabiam wszelkie roboty około Poiazdów, Bryk furmańskich, Bryczek i Wozów, co tylko do tego potrzebnem iest, iako to: z żelaza, drzewa, skury, sukna, malowania, i t. p. Konie kuię, i to wszystko wyrabiam podług najlepszego sposobu za pomierną i stałą cenę; z czego JW. Panowie i Obywatele tutejsi i Podróżni, bardzo mogą korzystać, którzy często drogo muszą opłacać podobne reparacje. Mam nadzieię że Prześwietna Publiczność łaskawie raczy mnie zaszczycić swem zaufaniem, a ia zaręczam za akuratność roboty. *J. Sonnenberg.*

DONIESIENIE

z upoważnionego od Rządu Kantoru Stręczeń Guwernantek J. Foland przy ulicy Leszno Nr 659, wchód z Bramy na lewo na dole od frontu.

GUWERNANTKI i GUWERNEROWIE z muzyką i bez muzyki, są do umieszczenia, oraz rozmaici Metrowie, lekcje dawać życzący. Żądane są: BONY rodowite Francuzki, niemniej Guwernantki Polki, ukształcone do znakomitych domów, posiadaiące muzykę, i Guwernantka rodowita Francuzka umieiąca Historją i Jeografją. OSOBY takowe niech się zgłosić raczą.

Dziś rano ciepła sto: 11. Wczoraj w połud: sto: 17.

TEATR WIELKI. Jutro, 13ty raz *Korsykanka.*

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłomackiego, MUZYKA WROCŁAWSKA pod dyrekcją P. *Szyndler*, grać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na śniada; Pieczeń cielę: z mizerją, Kaczki dzikie, Pieczeń angiel: duszona, Mostek cielę:. Polędwica z szczypiorem masłem, Muszczki cielęce i Kotlety, Kurczęta etc.

Dziś dołącza się TABELLA 2ej Klassy 58 Loterji.